

Dziś o 20.45 Roma i Juventus zmierzą się ponownie w ćwierćfinale Pucharu Włoch, jak to miało miejsce w ubiegłym roku oraz w sezonie 2005-2006. W obu poprzednich spotkaniach Giallorossi pokonali przeciwnika i wywalczyli awans do kolejnej rundy. A jak będzie dzisiaj?

Dla Romy będzie to debiut na nowym Juventus Stadium. Poprzednie oficjalne mecze między tymi zespołami rozegrane na terenie Juve to 86 spotkań, z których 53 wygrali gospodarze (ostatnio 2-0 w Serie A 2008/09), 12 Roma (ostatnio 2-0 w Pucharze Włoch 2010/11) a 21 zakończyło się remisem (ostatnio 1-1 w Serie A 2010/11). Juventus i Roma to drużyny, które najwięcej razy sięgały po Puchar Włoch. Obu drużynom sztuka ta udała się 9 razy.

Ale ten mecz ma szczególne znaczenie także z innego powodu. Totti i jego koledzy zmierzą się w nim ze swoim byłym kolegą, który zupełnie niedawno występował w barwach Romy: **Marco Borriello**. Napastnik z Neapolu opuścił Rzym na początku stycznia, a we wtorek zmierzy się z Romą po raz pierwszy w barwach Juve. Poprzednie mecze Marco przeciw Romie to 8 spotkań (zero w Coppa Italia). Bilans nie jest pozytywny dla piłkarza: tylko raz udało mu się wygrać, raz zremisować, a aż 6 razy musiał uznać wyższość romanistów. Nigdy też nie strzelił gola przeciw Romie, z którą mierzył się w 5 różnych koszulkach: Empoli (1), Reggina (1), Treviso (2), Milan (2), Genoa (2).

Szczególną rolę pucharowych zmaganiach Romy odegrał **Rodrigo Taddei**. W ostatnim meczu pucharowym Roma-Juventus to właśnie brazylijski pomocnik, który u Luisa Enrique został bocznym obrońcą, okazał się bohaterem. 27 stycznia 2011 roku zespół Romy wywalczył awans do półfinału w Turynie, w jednym meczu, pokonując gospodarzy dzięki bramkom Vucinica w 65 minucie i Taddeiego z rzutu wolnego w pierwszej minucie doliczonego czasu gry. To jedyny gol tego piłkarza przeciw Bianconerim, choć mierzył się z nimi także w ligowych meczach. W 12 spotkaniach bilans Taddeiego jest kiepski: 1 wygrana, 3 remisy i 8 przegranych (z czego 3 w barwach Sieny). Podobnie wygląda sytuacja **Simone Perrotty**, który z Juve zmierzył się 19 razy w lidze, ale nigdy nie strzelił im gola w Serie A. Był za to jednym z bohaterów legendarnego już meczu Romy w Turynie 26 stycznia 2006 roku, kiedy to drużyna Spallettiego wygrała na śniegu 3-2. Pomocnik z Kalabrii strzelił wtedy gola na 0-3 w 68 minucie (wcześniej strzelali Mancini w 38' i Tommasi w 61'). Potem nastąpiły gole Del Piero w 72' i w 94'. W rewanżu na Olimpico zespół Capello wygrał 0-1 po strzale Mutu, ale lepszy wynik w pierwszym spotkaniu dał Romie awans do półfinału.

Sześć lat minęło od momentu, kiedy **Francesco Totti** po raz ostatni pojawił się w Pucharze Włoch przeciw Juventusowi. Zagrał w meczu rewanżowym sezonu 2—5-2006, kiedy Juve starało się odwrócić wynik z pierwszego spotkania, w którym przegrało w Torino 2-3. Bianconeri, jak powiedzieliśmy, pokonali Romę 1-1, ale rozstali się z pucharem. To był brzydki i nerwowy mecz, w którym drużyny grały w dziesiątkę po zaledwie 18 minutach po tym, jak czerwone kartki obejrzelি Dacourt i Ibrahimovic. Totti grał od pierwszej minuty i strzelił gola, ale jego bramka została anulowana, co wzbudziło wiele wątpliwości. Numer 10 w 13 minucie wbił piłkę głową do bramki Abbiatiego, ale Dondarini nie uznał jej z uwagi na rzekomy faul na Balzarettim. Cztery minuty później Totti zmusił bramkarza Juve do nieprawdopodobnej parady przy rzucie wolnym. Warto też zauważyć, że Buffon to bramkarz, któremu ten piłakrz strzelił do tej pory najwięcej oficjalnych bramek w zawodowej karierze: 9 z 266 w sumie.

Także kapitan Juventusowi nie grał w Pucharze Włoch z Romą od 6 lat. Wtedy wystąpił od w pierwszym spotkaniu i starał się odrobić straty do Romy, strzelając 2 gole (w 72 minucie i w 4 minucie czasu doliczonego) i ustalając wynik na 2-3. W tym sezonie **Del Piero** znajduje dla siebie mało miejsca w zespole Conte i prawdopodobnie trener na mu szansę właśnie w meczu z Giallorossimi. Roma to drużyna, której Del Piero strzelił niemal najwięcej bramek w swojej karierze zawodowej: 12 z 285. Więcej bramek Del Piero wbił tylko trzem drużynom (po 13): Lazio, Parmie i Sienie.

Arbitrem spotkania będzie **Luca Banti**, który w tym sezonie już poprowadził ligowy mecz Romy. Było to w pechowym wyjeździe do Udine. Mecz Udinese-Roma zakończył się wynikiem 2-0, a bramki strzelili Di Natale i Isla. Było to dokładnie dwa miesiące temu. Urodzony w 1974 roku w Livorno sędzia poprowadził też spotkanie Romy w Coppa Italia 2009-2010. W rewanżowym meczu półfinałowym z Udinese na Stadio Friuli gospodarze wygrali 1-0 po голу Sancheza w 83 minucie. W tym spotkaniu arbiter pokazał czerwoną kartkę Cassettiemu (druga żółta). Drużyna Ranieriego awansowała jednak do finału, ponieważ w pierwszym meczu wygrała na Olimpico 2-0.

W meczach sędziowanych przez Bantiego Roma wygrała w sumie 9 razy, 2 razy zremisowała, a 4 przegrała.

Juventus z kolei spotkał się z Bantim w Pucharze Włoch 2009-2009. Mecz z Catanią skończył się wynikiem 3-0 dla Bianconerich w 1/8 finału (gole zdobyli Marchionni, Giovinco i Del Piero). W lidze Banti poprowadził 10 meczów tej drużyny: 7 wygranych, 1 remis i 2 porażki. Jeśli doliczyć do tego spotkanie pucharowe, to całkowity bilans obejmuje 11 meczów: 8 wygranych, 1 remis i 2 porażki. Po raz

ostatni sędzia ten spotkał Starą Damę w październiku 2010 (Inter-Juventus 0-0).

Autorka: **Giulia Spiniello**

Tłumaczenie: kaisa

Autor: kaisa